

Przesłuchanie I

Wpisany przez Paulina Basiak, Katarzyna Zygo

poniedziałek, 14 października 2013 08:40 - Poprawiony poniedziałek, 14 października 2013 21:15



W dniu dzisiejszym inaugurujemy nową zakładkę naszej gazetki o nazwie Projekt "Teacher". Dzięki niej ujrzycie inne oblicze nauczycieli naszej szkoły. Nie będą to jednak zwykłe rozmowy. Będziemy ich przesłuchiwać...

Przesłuchanie I

Wpisany przez Paulina Basiak, Katarzyna Zygo

poniedziałek, 14 października 2013 08:40 - Poprawiony poniedziałek, 14 października 2013 21:15

W03- Wydział Śledczy P&K

Komenda Policji Unickiej

Sprawa I

Więzień P1

Przesłuchanie I

Wpisany przez Paulina Basiak, Katarzyna Zygo

poniedziałek, 14 października 2013 08:40 - Poprawiony poniedziałek, 14 października 2013 21:15

oskarżenie: kierowanie grupą podejrzanych o zbyt dobre nauczanie

oskarżony:

dane: Dyrektor Grzegorz Lech

specjalizacja: język polski

hobby: górskie wędrówki

- Jest Pan oskarżony o kierowanie grupą podejrzanych o zbyt dobre nauczanie. Czy przyznaje się Pan do winy?

Przyznaję się do winy.

Przesłuchanie I

Wpisany przez Paulina Basiak, Katarzyna Zygo

poniedziałek, 14 października 2013 08:40 - Poprawiony poniedziałek, 14 października 2013 21:15

1/ Czy pochodzi Pan z Lublina?

Pochodzę z Lublina. Wieniawa i Śródmieście to całe moje życie.

2/ Gdzie Pan się kształcił?

Ukończyłem filologię polską w KUL-u (za moich czasów studenckich mówiło się na KUL-u). Ukończyłem też studia podyplomowe w Lubelskiej Szkole Biznesu z zarządzania zasobami ludzkimi i MBA Na Politechnice Lubelskiej.

3/ Dlaczego wybrał Pan Unię na szerzenie swojej działalności?

Wszyscy moi koledzy szli do Staszica. Ja poszedłem do Unii - trochę z przekory, a trochę dlatego, że powszechna fama głosi, iż najładniejsze dziewczyny chodzą do Unii.

4/ Dlaczego zajmuje się Pan tą działalnością?

Studiując polonistykę, mnóstwo czytałem. Brakowało mi jednak okazji, możliwości, by z kimś

Przesłuchanie I

Wpisany przez Paulina Basiak, Katarzyna Zygo

poniedziałek, 14 października 2013 08:40 - Poprawiony poniedziałek, 14 października 2013 21:15

porozmawiać na temat tego, co czytam. Wtedy uświadomiłem sobie, że taką żywą przestrzenią do spotkania z literaturą mogą być lekcje języka polskiego w liceum. I tak zostałem nauczycielem. Moja droga do dyrektorowania streszcza się zaś w słowach zapisanych na dwóch tabliczkach, które wiszą na parterze przy wejściu do szkoły.

5/ Czy gdyby miał Pan teraz wybór, poszedłby Pan tą samą drogą?

Nie myślę, co by było gdyby. Mam jedno życie i na nim jestem skupiony.

6/Czy próbuje Pan wywierać wpływ na młodzież?

Nie jestem i nie chcę być "inżynierem dusz". Rozwój wymaga wolności. Swoją rolę postrzegam jako inspiratora stwarzającego możliwość rozwoju i takiego trochę "egzystencjalnego suflera", który podpowiada na scenie życia.

7/ Czy młodzież ulega Pana wpływom?

-

8/ Jakie korzyści czerpie Pan ze współpracy z młodzieżą?

Bycie blisko uczniów daje mi energię i motywację do pracy i działania. Każde spotkanie, rozmowa, wspólna inicjatywa niesie ze sobą coś ważnego, twórczego. To wewnętrznie wzbogaca.

9/ Jak młodzież zmienia się na przestrzeni lat? Jest łatwiej czy trudniej na nią wpłynąć?

Pamiętam słowa Prof. Z. Gasia z Katedry Psychologii UMCS, który na jednym ze szkoleń ostrzegał nas przed wypaleniem zawodowym: "Jeżeli zaczniecie mówić, iż kiedyś to młodzież była inna, kiedyś to to czy tamto, to będzie to wasz koniec. Zamkniecie się w świecie, który jest tylko w was. Straciecie kontakt z rzeczywistością, straciecie młodych. Będziecie wygłaszać monologi, których sami nie będziecie słuchać". Oczywiście, że wszystko wokół się zmienia: młodzież, świat, ale też i ja. Heraklit z Efezu mówił: "Wszystko płynie", "Nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki".

10/ Czy jest Pan zadowolony z wyników swojej działalności?

Nie szukam zadowolenia w swojej pracy, ale nowych zadań czy wyzwań. Miło czasem usłyszeć ciepłe słowa, zawsze są one nagrodą za ciężką pracę. Miło też wieczorem usiąść w fotelu i powiedzieć sobie: "To był dobry dzień: coś udało mi się ważnego załatwić, zrobić". Ale to są chwile. Po nich jest perspektywa tego, co JUTRO. A moje JUTRO to: praca, nowe problemy i nowe zadania. Jak odejdę, na pewno wtedy zadam sobie to pytanie.

Przesłuchanie I

Wpisany przez Paulina Basiak, Katarzyna Zygo

poniedziałek, 14 października 2013 08:40 - Poprawiony poniedziałek, 14 października 2013 21:15

WINNY